

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnieniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk. 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA, Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk. 60, na 8 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wiersz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: **SOSNOWIEC**, ulica Dąblińska Nr 1
Adres dla depesz: „**KURJER**” — **SOSNOWIEC**
Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.
PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmuje Kancelaria prasowa w Zagłębiu Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) **SOSNOWIEC**, sobota dnia 11 lutego 1922 roku. Nr. 34. Rok XVI

KINO-ODZO

Dzisiaj i dni następne. Dla młodzieży dozwolone.
Największa i najwspanialsza sensacja świata, która przewyższa dotychczas wszystkie widziane seryjne obrazy.

III-cia INDYJSKI SZTYLET
serja **EDDIE POLO**

Bohaterska epopea w 6 częściach w roli głównej **EDDIE POLO**

Nieporównany w boksu pływaniu i skokach, silny jak lew, zwinny jak małpa, odważny jak tygrys.

Każda serja stanowi oddzielną całość.

KINO-SFINKS

Od poniedziałku 6 do 12 lutego
Sensacyjny cyrkowy detektyw dramat amerykański p.t.

Jeździec bez głowy

W roli głównej występuje słynny detektyw **HARRY PEEL**.
UWAGA! Obraz ten przewyższa nawet pamiętny „Cyrk Wolfsona”
Do obrazu przegrywa artystyczny duet.

Powrócił z wojska

Dr. Luftspringer

Choroby skórne i weneryczne, badanie mikroskopowe, badanie krwi (Wassermann).

Pracownie od 9-11 i 4-8, Pania 5-8,
Sosnowiec ul. Modrzewska № 39 II piętro

Dr. H. Grodziński

h. lekarz szpitali chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne, i moczopielowe. 1343

Pracownie od 11-3 i od 6-8.
Pania 5-6.
Sosnowiec Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

O handel polski z zagranicą

Większość prasy paryskiej zaopatrzyła informacje o podpisaniu polsko-francuskiego układu handlowego w przychylnie dla Polski komentarze. Dzienniki zaznaczają, że Polska przeżyła już najkrytyczniejsze chwile przesilenia finansowo-gospodarczego, że proces jej ekonomicznego rozwoju pójdzie niezmiernie szybko, wobec czego rynek polski może odegrać wielką rolę w przemysłowo-handlowym życiu Francji.

Minister przemysłu i handlu p. Strasburger, który został mianowany delegatem ze strony polskiej dla prowadzenia handlowych rokowań z delegacją rosyjską, udzielił krótkiego wywiadu w tej sprawie przed stawicielowi agencji „Polpress”. Polska przystępuje do zawarcia traktatu handlowego — oświadczył minister z chęcią i zamiarem dojdęcia w najkrótszym czasie do pomyślnego załatwienia tej sprawy.

Pożądanym w tym celu jest posiadanie przez obydwie strony zupełnie wystarczających pełnomocnictw, aże by w toku rokowań strony

nie potrzebowały zwracać się do swoich rządów, co oczywiście przyspieszy zawarcie umowy.

Uważam, że traktat handlowy powinien określić podstawy prawne współpracy ekonomicznej obu państw. Sądzę, że poza traktatem głównym, zawierającym normy prawne, wskazanem jest zawarcie umów dodatkowych, regulujących kwestje specjalne jak to: kwestję komunikacyjną, towarzystw o kapitale mieszanym etc...

Polska może zaoferować Rosji wyroby włókiennicze, manufakturę, maszyny rolnicze, naczynia emalowane i szereg innych artykułów, wywóz których może napotkać jednak o tyle na trudności, że udzielenie kredytu przez przemysł polski wydaje się w chwili obecnej mało możliwym.

W tych dniach osiągnięto porozumienie całkowite między rządami polskim i czechosłowackim w sprawie ostatecznej umowy co do likwidacji dawniejszych umów kompensacyjnych.

Chodzi o dopelnienie

wzajemne niektórych jeszcze dotąd niewykonanych warunków tych umów.

Ministerjum przemysłu i handlu opracowało już listę nową towarów zabronionych do przywozu z zagranicy. Lista ta w porównaniu do poprzednich została znacznie zredukowana, obecnie rozpatruje ją ministerstwo skarbu w celu uzgodnienia.

Naogół stwierdzić można, że cały szereg towarów będzie mógł być przedmiotem wolnego obrotu zagranicznego,

co wpłynie znakomicie na obniżenie ich cen na rynku tutejszym.

Część ekspertów sowieckich do rokowań handlowych już przybyła do Warszawy. Rokowania rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

Podczas ostatniego swego pobytu w Moskwie sowiecki poseł w Warszawie Karachan w wywiadzie ze współpracownikiem petrogradzkiej „Prawdy” o stosunkach polsko-rosyjskich między innymi, oświadczył: Znaczną rolę w polepszeniu naszych stosunków z Polską odegrały pierwsze kroki zachodnio-europejskich dyplomacji na drodze do uznania sowieckiej Rosji. Kiedy się wyświetliło że stosunki Rosji z państwami zachodniej Europy przyjmują normalny kierunek i zachodnio europejski kapitał przyjmie udział w odbudowie naszego przemysłu,

dla Polski wytworzyło się niebezpieczeństwo izolacji i pozbawienia tych korzyści,

które mógł być jej dać udział w restauracji rosyjskiej gospodarki. W najbliższej przyszłości trzeba się spodziewać

zawarcia z Polską układu handlowego.

Dla nas jest on korzystnym pod tym względem, iż daje nam możliwość otrzymania ładunków zagranicznych drogą tranzytową przez Polskę. Zaś dla Polski jest on ważny z tego względu, że znaczne sumy za tranzyt będą wsparciem dla zbiedniałego skarbu polskiego. Trzeba przypomnieć, że Łotwa i Estonia żyją wyłącz

nie z tranzytu rosyjskich ładunków.

Prasa niemiecka domaga się od rządu wywierania wpływu na sfery miarodajne w Polsce, żeby one nie stawały trudności w zawarciu umowy handlowej polsko-rosyjskiej. Wskazują przytem na bar

Walki partyjne, a historia.

Nawiązując do naszych walk partyjnych zamieszcza general Henning-Michaelis w „Kurj. Warszaw.” szereg uwag na temat zbyt pospiesznych sądów o działaniach polityków i ludzi kierujących. Przypomina, że w epoce napoleońskiej mimo rozdarcia społeczeństwa na dwa obozy i płynących stąd intrygi i waśni, pewne nazwiska były zawsze ponad obmową, aczkolwiek reprezentowały wprost przeciwne dążenia polityczne.

Spółczesność polskie żyło wtedy pod hasłem wskrzeszenia Ojczyzny, miała tego dokonać według opinii większości narodu — Francja, wodzem wymarzonego był Kościuszko. On jeden mógł zjednoczyć w potężnym wysiłku zbrojnym wszystkie warstwy narodu na całym historycznym obszarze Polski, nie stanął jednak świadomie na czele powstania, doszedł stopniowo do zupełnej negacji idei wskrzeszenia Polski przy pomocy Francji i jej dyktatora Napoleona, od mówił współdziałania nawet wtedy, gdy w 1806 roku cesarz po raz pierwszy dał wyraźne przyrzeczenie narodowi polskiemu; popełnił zatem Kościuszko duży błąd polityczny, który zawazył poważnie na przebiegu „pierwszej polskiej wojny”, zakończonej traktatem w Tylży, stwarzającym dziwoląg nazwany „Księstwem Warszawskim”, a jednak społeczeństwo ówczesne nie potępiło żadnym wyrokiem b. naczelnika, za chowało dla niego należną cześć. Dwaj inni wodzowie Dąbrowski i ks. Poniatowski popełnili inny błąd polityczny; gdy gwiazda Napoleona zaczęła gasnąć i sympatje większości spo

dzio ważny moment, ważny i doniosły tak w życiu społeczeństwa Rosji, jak Niemiec.

Chodzi tu Niemcom o to, aby ciężką klauzulę traktatu pokojowego w Rydze co do zakresu tranzytu przez Polskę do Rosji wyrobów niemieckich złądozić nową umową handlową polsko-rosyjską.

łeczeństwa zaczęli się zwracać ku Aleksandrowi I-mu, obiecującemu Polsce zjednoczenie i niepodległość, aby dwaj wodzowie stanęli twardo przy Napoleonie i trwali przy nim aż do końca, gdyż tak nakazywał im honor wojskowy; i w tym przypadku nie dotknęła ich ani opinia współczesnych, ani sąd potomnych, gdyż działali w dobrej wierze.

I gen. Michaelis przypominają nasze waśni, plotki i intrygi partyjne, jakie spadają na ludzi pracujących nad odbudową Polski, pyta: Czemuz nie pozostawia ich w spokoju obmowa? Za błędy popełnione wydać nad nimi sąd historia, ale nie godzi się dla celów partyjnych rzucać podejrzenia natury nieetycznej na przeciwników nie mając żadnych dowodów nieuczciwości ich postępowania; stawianie opinii sprzecznych jest konieczne dla wyluskania prawdy z powodzi kłamstwa, przytłumiającego wprost życie tegoczesne; szanujmy więc w przeciwniku uczciwość jego przekonań, nie zniechęcajmy go do walki godziwej, bo jeśli się on usunie, wejdzie na jego miejsce osobnik o gwałtownym sumieniu i wytarciem czole, z którym walka będzie trudniejsza i mniej zaszczytna; głównie rzecznikiem opinii publicznej jest prasa, ona więc o tem przed innymi powinna pamiętać.

Pamiętajmy o niedoli powracających u koczownic i jeńców z Rosji.

Zjazd Działaczy Społecznych.

W dniach 13 i 14 lutego r. zwołaniem Rady Okręgowych Towarzystw Rolniczych Województwa Kieleckiego, odbędzie się dwudniowy Zjazd Działaczy Społecznych.

Zjazd ma na celu ożywienie działalności Okręgowych Towarzystw Rolniczych, Kółek Rolniczych i Instytucji Społecznych, działających na terenie Województwa.

Na zjeździe będą omówione najważniejsze zagadnienia z dziedziny metodyki pracy społecznej na terenie wsi.

Program zjazdu przedstawia się następująco:

13-go lutego: Godz. 9 rano — Naboięństwo w Katedrze, godz. 10—11 „Organizacja rolnicza w Polsce” — p. B. Wieliczko, godz. 11—1 — „Jak winno działać wzorowe kółko i towarzystwo rolnicze” — p. B. Wieliczko, godz. 3—4 „Praca wśród młodzieży” — Ks. I. Machowski, godz. 4—5 „Praca wśród kobiet” — p. Holder. Egger.

14-go lutego: Godz. 9—11 — „Samorząd” — p. B. Wieliczko, godz. 11—12 — „Pokazy i wystawy” — p. W. Zembrzński, godz. 12—1 „Duchowość w pracy społecznej” — Ks. Dr. Sobczyński, godz. 3—4 — „Jak prowadzić pracę oświatową w wsi” — p. J. Matos, godz. 4—5 — „Kolportaż i księżnica” — p. W. Zembrzński.

Równocześnie w dniu 13 lutego odbędzie się wieczorem o godz. 8 ej ODCZYT dyrektora Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludow. w Warszawie — p. L. Młodziankowski, „O celach i zadaniach T.P.P.L.” i ZEBRANIE ORGANIZACYJNE oddziału Tow. P.P.L. w Kielcach, mającego objąć swą działalnością teren Województwa Kieleckiego.

Uczestnicy zjazdu proszeni są o zebranie możliwie szczegółowych danych, co do stanu przemysłu ludowego w ich okolicy.

Rada Okręgowych Tow. Roln. Województwa Kieleckiego prosi, w razie możności, o opracowanie powyższych danych piśmiennie i przesłanie do Biura Rady, bądź też wręczenie ich na zjeździe.

Wszyscy ci, którym gorąco leży na sercu podniesienie kulturalne kraja, przyczynienie do oświecenia i postępu oświaty i patriotycznych obywateli, zechcą poprzeć zwołanie Rady Okręgowych Towarzystw Roln. Województwa Kieleckiego przez przybycie na powyższy zjazd, oraz przygotowanie i opracowanie wniosków i uwag, zmierzających do osiągnięcia jaknajwyż-

szych rezultatów pracy społecznej.

Zjazd odbędzie się w lokalu Rady Okręgowych Towarzystw Rolniczych Województwa Kieleckiego—Kielce, Mickiewicza 8.

Dla uczestników zjazdu przygotowane będą zbiorowe noclegi. Zyczący sobie z nich skorzystać winni zawiadomić o tem uprzednio Biuro Rady Okr. Tow. Roln. Wojew. Kieleckiego, oraz przywieźć z sobą prześcieradło, jasiek i koc. Cena noclegu 100 mk. — Pragnący stanąć w hotelu winni do dnia 10 lutego br. nadesłać do Biura Rady zamówienie oraz zaliczkę 500 mk. (rach. P. K. O. Nr. 100580).

Wszelkimi informacjami w sprawie zjazdu służy Biuro Rady Okręgowych Towarzystw Rolniczych Województwa Kle-

leckiego, oraz Okręgowe Towarzystwa Rolnicze. — Biuro Rady otwarte jest w dniu powszednim od godz. 10-ej do 2 ej po południu.

Od 19 do 28 lutego r. stażem Rady odbędą się 10-dniowe Kursy Rolniczo-Hodowlane, gdzie będą wykładane, uprawa roli, nawożenie chów; leczenie zwierząt domowych, ogrodnictwo, pszczelnictwo, wazynictwo, organizacja gospodarstw, rachunkowość i nanki społeczne.

Kursy te są ważne i bardzo na czasie dla młodszych gospodarstw i osób pragnących podnieść do należytego stanu swe gospodarstwa.

Wszelkich informacji udziela wszystkie Okręgowe Towarzystwa Rolnicze Województwa Kieleckiego oraz Biuro Rady Okr. Tow. Roln. Województwa Kieleckiego (Kielce ul. Mickiewicza 8).

TELEGRAMY.

Kto będzie budował domy urzędnicze w Warszawie?

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 6-ej wieczorem, jak się dowiaduje „Przebieg Wieczorny”, w Ministerjum skarbu pod przewodnictwem pana doktora Jerzego Michalskiego, ministra skarbu, w obecności pana ministra robót publicznych Narutowicza, wice-ministra Rybczyńskiego i kilku dyrektorów departamentów w Ministerjum skarbu odbyła się wielka konferencja z przedstawicielami banków, celem sfinansowania i doprowadzenia do końca robót budowlanych (domy mieszkalne) na Żoliborzu i w Mokotowie.

Tworzy się równocześnie konsorcjum bankowe, które wykończy ze swoich funduszy owe budynki i przemieni potem kredyty krótkoterminowe na kredyty długoterminowe.

Pan minister skarbu podczas konferencji rzucił myśl, ażeby wogóle roboty publiczne w Polsce przeprowadzono z pomocą kapitałów bankowych i zerwano z dotychczasową praktyką wykonywania tych robót w drodze rządowej

i pokrywania kosztów tychże robót z wydatków bieżących skarbu państwa.

(Czy nie należałoby i w Zagłębiu pomyśleć o budowie domów tego rodzaju—red.)

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się polsko-ros.-ukr. rokowania handlowe?

WARSZAWA. Dzienniki dowiadują się, że część ekspertów ze strony sowieckich, którzy mają wziąć udział w rokowaniach handlowych polsko-rosyjsko-ukraińskich już przybyła do Warszawy. Pozostali eksperci przybyć mają jeszcze w tygodniu bieżącym, wobec czego rokowania handlowe polsko-ros.-ukr. rozpocząć się mają w przyszłym tygodniu. Na rozpoczęcie rokowań przybywa do Warszawy polski chargé d'affaires w Charkowie p. Bärensohn.

Cerkiew prawosławna w Polsce.

WARSZAWA. (Tel. wł.) W najbliższych dniach ukaze się w „Monitorze Polskim” rozporządzenie Min. W. R. i O. P. O. tymczasowo-

wych postanowieniach, normujących stosunek cerkwi prawosławnej do państwa polskiego. Postanowienia te są utrzymane w duchu bardzo liberalnym.

Sprawa wileńska w Radzie ministrów.

WARSZAWA. Odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, na którym omawiano kwestję wileńską, a także projektu samorządu Ziemi Wileńskiej po jej przyłączeniu do Polski.

Rząd wobec sprawy wileńskiej.

WARSZAWA. „Przebieg Wieczorny” dowiaduje się, że stanowisko rządu wobec sprawy wileńskiej ustalone zostało ostatecznie z uwzględnieniem realnych warunków międzynarodowych i polskiej racji stanu.

Wczoraj komitet polityczny ministrów zastanawiał się jeszcze nad pewnymi szczegółami i powziął decyzje dotyczące uchwały.

W kołach rządowych panuje silne przekonanie, że jedynie zgoda Sejmu na szego na stanowisko rządu może doprowadzić sprawę wileńską do szczęśliwego rozwiązania. Gdyby zgody tej osiągnąć się nie dało, rząd nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za skutki i wyciągnąłby jaknajdalej idące konsekwencje.

Nowe noty między Polską a Litwą.

WILNO. Minister spraw zagr. Litwy Jurgutis wystosował 3 bm. do Warszawy nową notę, w której odpowiadając na notę Skirmunta z 30 stycznia — domaga się, by polska rozpoznała z Litwą rokowania nad sprawą terytorjalną wileńską, a nie tylko nad sprawami paszportowymi, konsularnymi, handlowymi i t.d. Dalej żąda Jurgutis, by przed rozpoczęciem jakichkolwiek rokowań polsko-litewskich z ziemi wileńskiej ewakuowano wojska

i administrację tam wprowadzoną od 9 października 1920 r.

Min. Skirmunt w odpowiedzi podkreślił pragnienie utrzymania przyjaźni między oboma krajami, ale oświadczył, że możliwe są tylko układy z Litwą w sprawach praktycznych i sąsiedzkich. Żądanie ewakuacji Wileńszczyzny chyba sam rząd litewski nie uważa poważnie za dopuszczalne.

(Red. Nota Jurgutisa oznacza próbę wciągnięcia rządu polskiego w nowe układy co do losów Wileńszczyzny. Min. Skirmunt odparł tę próbę stanowczo, co — wobec zwołania Sejmu wileńskiego — jest samo przez się zrozumiałe.)

Stapiński sprowadził „biskupa” Hodura.

KRAKÓW. „Głos Narodu” donosi, że Stapińczyk w dalszej propagandzie kościoła narodowego sprowadził amerykańskiego biskupa Hodura, który we wtorek wieczorem miał w Warszawie wykład o organizacji tego kościoła w Ameryce i o widokach jego organizacji w Polsce.

Ustąpienie Lloyd George'a?

BERLIN PAT (Wied. B. K.) Dzienniki berlińskie powtarzają informację „Tempsa” w Londynie, iż Lloyd George zamierza ustąpić. Krok ten miałby zalecić wybitne osobistości. Decyzja jeszcze nie zapadła.

Z Górnego Śląska

Urzędowe doniesienie o napadzie na wojska w Gliwicach.

GLIWICE. Władze koalicyjne donoszą: Wbrew doniesieniom tendencyjnym niektórych pism, napad na wojska francuskie z dnia 31 stycznia nie był wykonany podczas poszukiwania broni. Poszukiwanie broni od-

ZYGMUNT RYCHTER.

ZEGAR.

Deklamacja.

W tej chwili Janka usłyszała cichy szept Liny nachylonej nad jej uchem:

— Przy spotkaniu wyjaśnię swoje nazwisko.

— Pojmuję słuszne pańskie zastrzeżenie — mówiła Janka — lecz coś by panu z tego przyszło, gdybym przez telefon podała swoje nazwisko, a nawet ulicę i numer domu w którym mieszkam? W niczem by to sytuacji nie wyjaśniło. Przy poznanu się rzeczka naturalna, że nie omieszka Pan dowiedzieć się kim jestem i jakie noszę nazwisko.

— To niczem nie obala poprzednich moich słów — orzekał przez telefon nieco ironicznym tonem Brodzki — gdyż je tem przyswyszczojony w praktyce adwokackiej najwięcej zawile sprawy istotnie i wymagające dalszego pleczęci dyskrecji zalecać tylko w kancelarii. Zrozumie więc Pani moją oględność co do zawiadomiania wizyt bez pojęcia godności, co więcej narażania spotkania przez nieznaną osobę.

Znów szept Liny:

— Nie pozwól się obrazić. Zaintryguj osobliście.

— Tak samo i ja nie przywykłam, ażeby dotychczas ktokolwiek mi nie ufał i nie wierzył. Jeste-

li w ten sposób wyjątkowy zapoczątkowałam nasze poznanie, to zostalam muszoną do tego formelą koniecznością. Czy się Pan obawia kobiet w spotkaniu na neutralnym gruncie? Czy może tkwić w tem jakikolwiek cień śmiechności? Jestli ja się na to decyduję jako kobieta znana w tutejszych sferach towarzyskich, no... i jeżeli Panu o to chodzi, młoda i przystojna, — to skądże u Pana takie nadzwyczajne skrupuły?

— Ach! Widzę, że Pani przecieł uchyła rąbek zewnętrznej tajemnicy. I to nader korzystnie. Dowód to duże go zaufała do mojej i jeżeli mogę sobie pozwolić na przypuszczenie, to kto wie czy nie została podyktowana osobistymi pobudkami?

Lina potakująco kiwnęła głową.

— A gdyby w przypuszczeniu Pana, było trochę słuszności — ciągnęła Janka — i gdybym rzeczywiście kierowała się w tym względzie specjalną sympatią i zaufaniem do pana jako do człowieka mi odpowiadającego, to...

Nagle chwilową ciszę gabinetu wypełniło dostojne, soczyste brzmienie uderzeń zegara: wybijającego miarowo, a z powagą szóstą godzinę.

Lina wypuściła szlachawkę z ręki i z jej gardła wydarł się głos przerażenia:

— Rany Boskie! Zegar! Poznał! Praykryj słuchawkę!

Nim Janka zdolała wypełnić zlecenie Liny, usłyszała w telefonie szyderczy śmiech i słowa Henryka:

— He... he... he... Zegar — Co za niesmaczna intryga! Zegami!

Nastalo rzeczywiste grobowe milczenie, przerywane tylko końcowymi uderzeniami zegara.

Lina z przerażeniem w oczach i bladocia w twarzy wpatrywała się w Jankę.

Ta głosem przycięcia opuszcila ręce po sobie i cichym głosem matowego smutku wyrzekła:

— Zapózoł Poznał!

Prawdały jak boleści wydarł się z pierśi nieogledaej Liny i wstrząsana szlochom przegranej, bezsilna upada na kanapę.

— Jestli Jezu — padaly z jej ust wśród łkania słowa — samochcąc zabiłam własne szczęście!

Nasajutra, kolo godziny jedenastej w południe posłaniec przyniósł do pani Liny Wileńskiej bilecik następującej treści:

— Szanowna Pani!

Wobec rozmowy jaka miała miejsce wczoraj przez telefon o godzinie szóstej wieczorem i końcowego aż zbyt dostatecznego wyjaśnienia, pozwalam sobie panią pożegnać, dziękując za przesłane, życząc lepszego szczęścia na przyszłość.

Z poważaniem

Henryk Brodzki.

KONIEC.

było się dnia 30-go stycznia, wieczorem w Szobiszowicach-Gliwicach.

Dnia 31 stycznia, o godzinie 3 rano, gdy ludzie leżeli w łóżkach i spali banda, licząca około 80 Niemców, zaatakowała granatami odwach kompanii 27-go batalionu Strzelców zakwaterowanych w Szobiszowicach i chciała wtargnąć do budynku. Czujność i wytrwałość zatrzymała nacierających, którzy zostali odparci, nie osiągnąwszy swego celu. Cofnęli się, strzelając z karabinów i kulomiotów i pozostawiając jednego trupa na polu walki.

20 strzelców zostało rannych przez granaty, i to w kwaterze, dwóch z nich zmarło wskutek odniesionych ran.

Stan oblężenia w Gliwicach trwa w dalszym ciągu. W Berlinie wręczył ambasador francuski kanclerzowi Rzeszy opis zajścia w Szobiszowicach przy Gliwicach. Wyraził on nadzieję, że rząd niemiecki pomocnym będzie Komisji Międzynarodowej przy badaniu owych zajść. Ambasador dał przytem wyraz podejrzeniu, że przy napadzie na wojsko francuskie czynna była niemiecka tajna organizacja wojskowa rozgałęziona po Górnym i Dolnym Śląsku.

Kronika telegraficzna.

× Z Kapsztadu donoszą; że zmarł tam przywódca burów z czasu wojny z Anglią gen. Devet.

× Sfery rządowe włoskie są zadowolone z wyboru nowego państwa którego uważają za zwolennika porozumienia z Kwiryna em.

× „Vossische Ztg.“ donosi, iż premier Lloyd George ustąpi prawdopodobnie w najbliższym czasie. Po wycofaniu się z życia politycznego zajmie się pojedaniem obu partii liberalnych. „Times“ donosi iż na miejsce Lloyda George'a przyjdzie lord Chamberlain.

× „Corriere d'Italia“ dowiaduje się, że papież zatwierdził kardynała Gaspariego na stanowisku sekretarza stanu.

× W najbliższym czasie otwarta zostanie regularna komunikacja powietrzna pomiędzy Moskwą a Berlinem. Taryfa pocztowej komunikacji aeroplanowej będzie bardzo niska i obliczana w rublach złotych.

× W Austrii wprowadzono wolny handel cukrem. Ostatnie karty cukrowe z grudnia 1921 pojedają jako pamiątka do muzeów.

× W Morawskiej Ostrawie wybuchł groźny pożar w kopalniach węgla. Blizszych szczegółów na razie brak.

× Cena biletu tremajowego w Berlinie podniesiono do dwóch marek niemieckich.

× Dyrektor lekarski Ligi Narodów p. dr Reichmann przybył z Genewy do Warszawy dla przedstawienia rządowi polskiemu nowego planu walki z epidemją.

× W Moskwie znów wybuchła nowa epidemia śpiączki. W ostatnich dniach zanotowano tutaj 100 z górą wypadków tej choroby, w tym 70 i parę śmiertelnych.

× Wobec niejednakowego interpretowania przez magistraty podstaw daniny państwowej od lokali, ministerjum skarbu zawiadomiło zarządy miast że podstawą daniny od lokatorów jest za sadnicze komorne z r. 1921.

× Minister Majerowicz oświadczył współpracownikowi „Zawias Karejwis“ że miejsce przysiężnej konferencji państw bałtyckich nie zostało jeszcze ustalone, zapewne jednak odbędzie się ona w ciągu lutego w Warszawie.

× Z początkiem przyszłego tygodnia zacznie w Łodzi wychodzić tygodnik teatralny satyryczno-humorystyczny p. t. „Nocnik teatralny“. „Nocnik teatralny“ będzie wytykał błędy wszystkich i wszytkiego, a więc tak dyrekcji teatru, jak i jego protektorów.

Czyżby upadek kursów rzemieślniczych w Sosnowcu.

Praktyka życiowa wykazuje, niestety że instytucje państwowe lub prywatne przez miasta, o ile przedtem rozwijały się intensywnie, o tyle po przejęciu ich przez państwo lub gminę zczynają kulę a częstokroć upadają, choć powinny być odwrotnie.

Etatyzm, biurokracja, nieudolne kierownictwo i szybkie często opóźnienie i złe zrozumienie reformy zabijają inicjatywę prywatną. Tak się też stało, a raczej dzieje i z Kursami Rzemieślniczymi, które, zdawało się, że rozwijać się winny coraz pomysłniej. Otwarte w swoim czasie przez Towarzystwo Dobroczynności Kursa rzemieślnicze przejął niedawno Magistrat sosnowiecki. Kierownictwo zwierzchnie Kursów oddał w ręce „Rady Nadzorczej“ kierownika dotychczasowego zmienił zaś do prowadzenia nauki rada nadzorcza zaangażowała nauczycielstwo szkół średnich i powozecznych. Na kursa obowiązująca jest uczęszczać młodzież męska z różnych zawodów rzemieślniczych do lat 18-tu, nieobowiązkowo mogą z kursów korzystać i ludzie starsi.

Nie ma celu rozwodzić się nad znaczeniem uczelni tej bo o tem już pisaliśmy niejednokrotnie. Ponieważ w bieżącym roku szkolnym na kursa zapisało się bardzo wielu słuchaczy — podzielono je na szereg oddziałów.

Oddziały te początkowo liczyły po kilkudziesięciu uczniów, z czasem frekwencja jednak zaczęła się zmniejszać, ilość uczniów spadała, a gdy Rada Nadzorcza wydała rozporządzenie, by liczący więcej niż 18 lat słuchacze płacili po 1000 mk. miesięcznie za naukę, ilość słuchaczy zmniejszyła się do tego stopnia, że w niektórych oddziałach pozostało po kilku a najwyżej kilkunastu uczniów.

Nauczycielstwo, którego kompetencje ograniczają się tylko do wykładów i moralnego oddziaływania na uczniów, mając do czynienia z uczniami mało rozwiniętymi umysłowo. nie odczuwającymi potrzeby światła wiedzy i nie rozumiejącymi korzyści z nauki — zaradzić w niczem temu nie mogło. Należałoby więc Radzie nadzorczej kwestję tę rozważyć i zastanowić się nad sposobami przyciągnięcia młodzieży do warsztatu pracy naukowej, do oświaty i zapobiegania opuszczaniu przez wielu słuchaczy lekcji z winy własnej, czy z przyczyn od słuchaczy niezależnych.

Tymczasem Rada nadzorcza nie namyslała się wiele, wpadła na pomysł modny tak obecnie a streszczający się w słowie: „redukcja“. Zaczęto na gwałt redukować oddziały a nauczycieli tych, których przed

tem z trudem udało się zdołać — usuwać w sposób nie praktykowany dotąd nigdzie.

Obecnie frekwencja wykładów w oddziałach nadal się zmniejsza a Rada nadzorcza zamierza redukcję kontynuować w dalszym ciągu, idąc w swych reformach po linii najmniejszego oporu. Jeżeli taka metoda stosowana będzie nadal — przed końcem roku kursa z powodzeniem... będą zamknięte przysparzając wątpliwej wartości laury Radzie nadzorczej... Sam Magistrat, asygnujący z kasy miejskiej sumy na szkolnictwo, nie wiele się przychylni do podniesienia poziomu oświaty wśród młodzieży rzemieślniczej, jak mało się też przychylni do sprawnego działania redukcją personelu magistralnego, z pozostawieniem w wielu wydziałach mało orjentujących się pracowników przeciętnych prac, źle płatnych, co odbija się na sposobie załatwiania interesantów. Co prawda, składa się na to nie wesołe nasze stosunki wiele rozmaitej natury przyczyn, leżących i poza dobą wolą Zarządu miasta, ale przed zaprowadzeniem reform należy się zawsze głęboko namyśleć, rozważyć wszystkie argumenty pro i contra i, co najważniejsze, nie działać gorączkowo, bo co nagle — te... miast korzyści, szkodę w wielu wypadkach przynosi.

Z punktu widzenia naukowo-wychowawczego taka redukcja oddziałów en masse i na lew na lewo nie jest wskazana. Zresztą Rada nadzorcza winna była przewidzieć, że frekwencja kursów w początku roku szkolnego nie może się równać frekwencji przy końcu tego roku, choćby z tego względu, że nas Polaków cechuje zawsze i wszędzie słomiana nogi efektowny, o jasnym niby płomieniu, ale taki, co to często ani świeci, ani grzeje...

Sprawa Kursów Rzemieślniczych jest nader ważną, by można było załatwiać ją pośpiesznie, od ręki, na kolanie. Sądzić należy, że Rada nadzorcza porozumie się w tej kwestji z T. w. Rzemieślniczym i Magistratem i przeprowadzi rewizję zamierzonych projektów i pomysłów... j. st.

Kronika.

— **Od Redakcji.** Z dniem 14 b. m., we wtorek rozpoczniemy druk zapowiedzianej już powieści idealistycznej Oscara Wilde'a p. t. „Duch Canterville'ów“ którą codziennie umieszczać będziemy w odcinku „Kurjera“. Nie wątpiemy Czytelnicy nasi za interesującą się nią a wogóle oceną należycie wysiłki nasze w kierunku urozmaicenia treści pisma. Z odpowiedzi na ankietę jaką ogłosiliśmy, widać, jak dotąd, że większość Czytelników jest za powieściami humanitarnymi, i to z języka angielskiego i francuskiego. Powieść, którą rozpoczniemy niebawem, przypadnie więc do smaku Sz. Czytelnikom.

— **Nowy rozkład jazdy.** W numerze dzisiejszym zamieszczamy nowy rozkład jazdy pociągów, z uwzględnieniem ostatnich zmian.

— **Zniesienie dodatków komunalnych.** Rozporządzenie Ministra Skarbu pozwalające na pobieranie dodatków na rzecz związków komunalnych, lub miast, do cen przedmiotów, stanowiących rezerwy państwowe, przestało w stosunku do tych artykułów obowiązywać, obecnie pobierany jest dodatek jedynie od roli.

— **Ostrożnie z mięsem.** W niektórych miastach stwierdzono wypadki zachorowań ludzi na trychinezę, która jest skutkiem spożycia mięsa świń trychinowych. Szeto ostrzegamy ludność, przed nabywaniem mięsa u roznosieli domowych i w sklepach bez znaków stempli żółtej miejskiej. Znaki te są dowodem, że mięso zostało zbadane w stacjach trychinoskopijnych.

— **Z Tow. Lekarzy Zagłębia.** Do Zarządu T. w. na rok 1922 wybrani zostali jako prezes — dr. Kozłowski, wiceprezes r. Dehnel, sekretarz dr. Hejman, skarbnik dr. Wołkiewicz, bibliotekarz dr. Butkiewicz, członkowie Zarządu: dr. rzy Sachodolski, Zieleniewski i Puterman, członkowie komisji rewizyjnej: dr. rzy Zahorski, Gosiewski i Wojcik.

— **Ślizgawica na ulicach.** Z powodu utworzenia się na jezdniach, a głównie na chodnikach ulic w mieście gołębiedzi i grubej warstwy ubitego śniegu, które szczególnie na przejazdach kolejowych i pochyłościach wyżej położonych ulic bardzo są niebezpieczne dla przechodniów, grożą wypadkami — pożądane, o ile możliwe, usunięcie warstwy lodu, względnie posypywanie od czasu do czasu chodników piaskiem. Magistrat, jak się dowiadujemy obmyślił już stosowne zarządzenia w tym względzie, należałoby je tylko rychlej wprowadzić w życie.

— **Osobiste.** W dniu 5 lutego b. r. w kościele św. Krzyża w Warszawie został zawarty związek małżeński między mieszkanką m. Sosnowca p. Marią z Rozwadowskich Harlandową, a p. Wł. Wendorf, inżynierem architektem w Warszawie.

— **Targi tygodniowe w Szczakowej.** Urząd Gminy miasteczka Szczakowej pow. Chrzanowskiego postanowił wznowić targi tygodniowe na wszystkie artykuły codziennego użytku i na bydło, oczawszy od dnia 15 b. m. Szczakowa liczy obecnie około 7000 mieszkańców. Ludność fabryczna i kupiectwo odczuwa potrzebę takich targów, z których korzystać będą liczne rzesze z ludności okolicznych miast i wsi. Targi odbywać się będą co środę na placu wyznaczonym na ten cel przez Urząd Gminy.

— **Przedłużenie konkursu Architektonicznego.** Do konkursu architektonicznego na rozbudowę „Targów Wschodnich“ we Lwowie, dotowanego nagrodami 200.000 mk. i 100.000 mk. zgłosili się bardzo licznie architekci wszystkich dzielnic Polski. Równocześnie jednak wielu z nich wyraziło życzenie, by termin nadania prac konkursowych wobec ważności zadania przedłużyć o trzy tygodnie. Czynnąc zadość temu życzeniu Zarząd „Targów Wschodnich“ w porozumieniu z członkami Sądu konkursowego przedłużył termin do 21 lutego r. b. godz. 12 w południe.

— **„Jaskinia zbójców“ w Domu Wychowawczym.** W dniu 12 b. m., w niedzielę, o godz. 5 m. 30 p. p. w sali Domu Wychowawczego przy ul. Zygmunta Nr. 7 odegra chłopcy-wychowawcy sztuczną ze śpiewami i tańcami p. t. „Dzieci w jaskini zbójców“ w liczbie atrakcji będą: taniec zbójceki ze sztyletami, mazur solo i polka. Ceny miejsce od 50 do 200 mk. Przedstawienia

urządzane w Domu Wychowawczym co tydzień niemal cieszą się znacznym powodzeniem u młodzieży i starszych osób, interesujących się naszą działalnością. Sądzić należy, że i wieczór ten będzie miał zapewne powodzenie.

Z teatru K. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dzisiaj teatr nie czynny.

Jutro w niedzielę 2 przedstawienia, popołudniu operetka E. Kalmana, „Dziewczę z Holandji“, wieczorem po raz pierwszy niegrana jeszcze w Zagłębiu „Morgra miłości“ operetka J. Gilberta, Specjalne tańce i ewolucje.

W poniedziałek o raz ostatni znakomita sztuka na czasie K. Wroczyńskiego „Dzieje salonu“.

We wtorek sensacyjny i pełen podniosłych scen dramat Birsona „Pani X.“ Znakomita ta sztuka ciesząca się wszędzie olbrzymim powodzeniem otrzymała bardzo staranną obsadę. Rolę tytułową odegra świeżo pozyskana dla naszej sceny bohaterka dramatyczna z Warszawy p. J. Chojnacka. Reżyseruje sztukę p. E. Migoniszewski.

Sprzedż biletów na powyższy repertuar rozpoczęta.

Dr. medycyny
Józef Hałacz
h. dyrektor powiatowego szpitala wenerycz. przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 9—11 i od 3—7.
Będzin Nowy Rynek № 3

Doktor Medycyny
Sianożęcki
Ginekolog
Przyjmuje od g. 2 do 6 wiecz.
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja № 24.

SPIEW
metodą włoską.
solo oraz komplety. Zapisy na chór dziecięcy. Także konwersacja włoska. Godz. 3—4. Dytłowska № 2b. telef. 6 m. 51.
3126

Do pielęgniarstwa chorych i położnic w miejscu, jak w okolicach polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki
Zakład Sióstr
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, i p. Telefon № 2044. 3903

POLSKA SP. HANDL. PRZEM. w Białymstoku
Sp. z ogr. por., ul. Warszawska 34
dostarcza w ładunkach wagonowych siano, słomę, owies, drzewo wszelkich gatunków. Ceny konkurencyjne. 3931

Na marginesie.

Zamarzanie na śmierć repatriantów.

W „Dzienniku Białostockim” czytamy:

W nocy z wtorku na środek, tj. z 24 na 25 stycznia, o godzinie 12, na stacji kolejowej Biała Poleska znalazł się lekarz dentysta, dr. Cichoński z Białegostoku, razem ze swoim znajomym.

Noc mroźna, zimno dekuchliwe. Na torze stoi pociąg z repatriantami:

Przechodząc, lekarz dentysta, p. Cichoński, natrafił na jakąś przeszkodę.

Ktoś leżał nieruchomo — a może coś, bo zdawało się niby jakaś bezkształtna bryła. Zbliżywszy się do niej, p. Cichoński ujrzał zamrożnięte zwłoki kobiety. Na skostniałym trupie matki siedziało 3 dzieci, wydając ciche jęki... Dzieciaki były napół zamrożnięte. Nikt się nimi nie opiekował. Nikt im z pomocą nie przychodził. Matka leżała niema, nieczuła już i obojętna na wszystko, nawet na swe sieroty. Tylko dobrotliwa śmierć, okryta skrzającym się płaszczem mroźnym, podchodziła ku nim, by ować je swym lodowatym tchnieniem i zaprowadzić — do matki. Dobra, mądra śmierć opiekunka nieszczęśliwych!

P. Cichoński idąc dalej wzdłuż pociągu, spostrzegł znów zamrożnięte zwłoki mężczyzny.

Repatriant! Jakkolwiek pomoc dlań była już niepotrzebna, zbyteczna.

Lekarz, ze swym towarzyszem, odszedł. Mijają obaj wezy kolejowe z repatriantami. Ciemno, pusto, głucho wszędzie. Nagle, wśród tej ciszy, rozległ się jakiś stęk, jakiś łomot. Zu ełnie podobny do łomotu, który wydaje twardy przedmiot, rzucony z pewnej wysokości na ziemię czy posadzkę.

Co to było? Nic... drobnostka... Te z wagonu wyrzucono trupa zamrożniętej kobiety!

Jak niepotrzebny sprzęt, jak zużyty, zawadzający grat? Jak zdechłego psa!

Straszliwy wstyd, dławiący ból, ogarnął obu świadków tej sceny.

Cóż mogli pomódz? Jak przeciwdziałać — w nocy, na zmarzłej stacji?

Ręce opadają bezsilnie. Głuchy gniew przemienia się w beznadziejną rozpacz.

Pomimo naszych artykułów w sprawie repatriantów, pomimo zabiegów ludzi dobrej woli, którzy pragną im przyjść z pomocą, pomimo głosów w Sejmie, pięnujących sposoby prowadzenia akcji repatriantów — giną oni nadal wskutek zamrznięcia w nieopalanonych wagonach kolejowych! Trupy repatriantów wyrzuca się jak bezwartościowe odpadki, niby śmieć! Niedosć, że nieszczęśliwym ludziom zabierają bezcenny skarb, ale jeszcze nie szanuje się majestatu śmierci.

Tymczasem cała Polska się bawi... Amor wieczny psotnik i Bachus rzucają się w wir zabawy wszystkie stany, tożca starzy, młodzi, ba nawet dzieci urządzają bale... Wszystkie sale rozbrzmiewają gwarem, radość życia pannaie niepodzielnie... muzyki jedne grają, drugie fatyszają bezlistośnie... Miliony marek rzucają bezmyślnie rozfoxtrotowani tancerze... Nikt nie pomyśli, że tam... głód... zimno... śmierć...

Rozkład jazdy pociągów osobowych na stacji Sosnowiec W.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

Nr M	Godz.	Trasa
121	1.10	w n., z Lublina przez Dąblin-Strzemięszycę
1115	4.55	r. z Granicy via Strzemięszycę
145	5.20	z Zabkowie (przeład w Zabk. z Warsz. Nr. 15 do Krakowa).
291	7.35	r. z Katowic
133	8.20	z Opatowicy (uczniewski)
115	10.25	z Zabkowie (przeład w Zabk. z Warsz. Nr. 15 do Krakowa).
1119	10.45	z Granicy via Strzemięszycę
293	12.04	w pol. z Katowic
135	1.35	pp. z Opatowicy
1123	2.40	z Granicy via Strzemięszycę R.
143	3.00	z Zawiercia
913	3.40	Warszawa Wsch. via Dąblin-Strzemięszycę
117	6.00	wiecz. z Warszawy
295	6.58	z Katowic
111	7.40	z Zabkowie z przeład w Zabk. z Warsz. Nr. 11 do Krakowa.
137	8.50	z Opatowicy
1127	9.25	z Granicy via Strzemięszycę
211	9.45	ze Zdobunowa via Dąblin Strzemięszycę
1131	11.25	z Granicy via Strzemięszycę
139	11.50	w nocy z Opatowicy
297	11.59	z Katowic

UWAGA. 1) Na razie nie kursują NN 101 z Warszawy (pozp.) 7.05 rano i 201 z Warszawy (pozp.) 10.05 wiecz.

Wszystkie pociągi, idące z Granicy do Sosnowca, via Strzemięszycę, mają połączenie w Granicy z pociągami Kraków-Warszawa.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

Nr M	Godz.	Trasa
298	12.30	w nocy do Katowic
1112	1.00	do Granicy via Strzemięszycę
116	2.15	do Warszawy (z przeład w Zabk. na krak. Nr. 15 do Warszawy).
122	3.10	r. do Lublina via Strzemięszycę-Dąblin
143	5.35	rano do Opatowicy
1116	6.00	do Granicy via Strzemięszycę
1130	7.45	do Granicy via Strzemięszycę
292	8.30	r. do Katowic
213	8.55	do Zdobunowa via Strzemięszycę-Dąblin
118	9.15	do Warszawy
142	9.40	do Zawiercia
112	12.20	w pol. do Zabkowie (z przeład na krak. Nr. 12 do Warszawy).
914	1.45	do Warszawy - Wschodniej via Strzemięszycę-Dąblin
294	2.00	pp. do Katowic
134	2.30	do Opatowicy
136	5.05	do Opatowicy
1124	5.30	do Granicy via Strzemięszycę
1128	7.42	w. do Granicy via Strzemięszycę
144	8.05	do Zabkowie (z przeład w Zabk. na krak. Nr. 14 do Warszawy)
296	8.40	wiecz. do Katowic
138	10.40	wiecz. do Opatowicy

UWAGA. 2) Na razie nie kursują NN 102 do Warszawy (pozp.) 12.30 w nocy, i 203/2 do Warszawy (pozp.) 8.10 rano.

Wszystkie pociągi, idące do Granicy, przez Strzemięszycę, mają połączenie w Granicy z pociągami osobowymi Warszawa-Kraków.

Niezawodny środek przeciwko chrypcie duszności, kaszlowi,

„Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzoinati)
wyrobu laboratorjum farmac. „Ap. KOWALSKI” w Warszawie Miodowa 1.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 1096



Pralki (tary) blachy cynkowe

karbowane, oprawy z drzewa do tychże o różnych wymiarach i gatunkach z własnego i powierzonego materiału, hurtowo i detalicznie wykonywa najtaniej i szybko

Zakład

blacharsko-mechanicz.

B. PEŁKA

Sosnowiec-Pogoń ul. Długa № 22.

Drukarnia

Stereotypownia i Introligatornia

„KURJERA ZAGŁĘBIA”

Sosnowiec, Dęblińska Nr. 1.

WYKONYWA:

KSIĘGI HANDLOWE, KWITARJUSZE, BLANKIETY FIRMOWE, KOPERTY, ZAPROSZENIA ŚLUBNE, KARTY WIZYTOWE, DYPLOMY, TABELLE, SPRAWOZDANIA, RACHUNKI, DZIEŁA, BROSZURY, AFISZE, KLEPSYDRY, WIATROWKI, itp. JAK RÓWNIŻ PRZYJMUJE SIĘ KSIĄŻKI DO OPRAWY CENY KONKURENCYJNE. WYKONANIE SOLIDNE.

Epilepsja (Choroba świętego-Wita)

Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższym zastosowaniu, zupełnie usuwa tę chorobę 816

Oryginalny „NOWOPILEPTOL”

(z kogutkiem) Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Ogłoszenie.

Szefostwo Inż. i Saperów D. O. K. Nr. III w Grodnie, ogłasza

Konkurs na odlewy żelazne

a mianowicie: drzwiczki do pieców, ruszty drzwiczki popielnikowe, płyty kuchenne, zlewy, przykrywy itp.

Oferenci do dnia 15 lutego br. złożą w zapieczętowanych kopertach ceny na 1 kg. odlewu.

U góry koperty należy umieścić napis „Odlewy”. Ewentualną potrzebną ilość szmelcu dostarczy Szefostwo Inż. i Sap.

Konkurs nie wyklucza również w zamian gotowych odlewów za szmelc. W ostatnim wypadku należy podać w procentach ilość szmelcu za 1 kg czystego odlewu.

Szefostwo Inż. i Sap. DOK. III. I.529 Inż.

2170



Choroby żołądka, kiszki, nerek, obstrukcje, hemoroidy, radykalnie leczą

Szwajcarskie gerzkie ziola

Dr. Bauera 2494

z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz

Odmrożenie

Maść 1433



„MROZOL”

(z kogutkiem)

leczy goi ranki i sspobia ga odmrożeniu się kożca. Żądać w aptekach i składach apt

Całkowitą

wysprzedaż ogłasza

firma „NANON”

Z powodu zwinięcia magazynu, kapelusze letnie i zimowe, woalki, fantazje, kwiaty i inne rzeczy po cenach niskich. 2247

DROBNE OGŁOSZENIA

Filatelisci!

Kupujemy zbiory znaczków pojedynczo polskie i obce. Nr ra okazowe prospekta związkowe „Uj” za nadesłaniem Mkp 100 Red. „Filatelisty” Lwów ul. Zielona Nr. 30. 2029

Do sprzedania

mieszyny północnoznioze. Wiadomość w Kurjerze Zagłębia 2204

Spółka

Ogrodniczo-Handlowa w Sosnowcu Pa wilon Ogrodników podaje do ogólnej wiadomości, iż nadszedł świeży transport owoców i nasion. 2206

Kożuski

baranie bez rękawów po 3300 mk. w Biurze Technicznym Piłsudskiego 4. 2224

Karbid

doskonałego gatunku, dowolnej ilości, sprzedaje: St. Grabianowski i Ska, Biuro Inżynierskie Warszawa, Poznań Sosnowiec. 2225

Która z pań

lub panów spędzający czas swój w nieprzerwanym dolce par niente, poszukują młodego inteligentnego sekretarza osobistego lub lektora, ewentualnie jednego i drugiego w jednej osobie, w językach polskim, niemieckim i rosyjskim. Miejsce pobytu obojętne. Oferty w Adm. Kurjera Zagł. „Sfinks”. 2236

Zgubiono

paszport wydany przez Magistrat m. Czeladź na imię Chaim Goldberg Czeladź Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Kurjera Zagłębia. 2239

Zubione

kartę powołania i legitymację wojskową wydaną przez P.K.U. w Będzinie na imię Kotla Józef. 2238

Data y bm. w pociągu

wychodzącym w Sosnowcu o g 5 w. zostawiono na stacji Dąbrowa skórzana teczkę ciemnobronzowa, w której był indeks uniwersytetu Z. Lubodzieckiego uprasza się znalazcę oddać za wynagrodzeniem do Pow. Kasz Chorych. 2252

Sklep

spełwyczy do sprzedania. Wiadomość: Wiejsz 26 2253

Maszyna

parowa „Compound” dwustokwana wentylowa kondensator, pompa centryfugalna do sprężania. Wiadomość: Madeyski Warszawa Widok 16 2244

Skrzypce

dobre kupię. Wiadomość w Redakcji. 2249

Zgineła

matka na imię Alfreda Włodzimierza Długockiego wydana przez 7-mio klasową Szkołę Handlową w Sosnowcu za 36 2248

Zgubiono

portfel z pieniędzmi i dokumentami wojskowymi na imię Franciszek Ziełnicki z Miechewa 2246